

Trudni rodzice i uczniowie

Opracowała: Klaudia Waryszak-Lubaś, trenerka i certyfikowana edukatorka praw człowieka pierwszego stopnia. Ukończyła kurs praw człowieka w helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Zajmuje się kompetencjami miękkimi, edukacją antydyskryminacyjną i edukacją globalną

Coraz częściej w mediach słyszymy o roszczeniowych rodzicach. Krzyczą o tym nagłówki artykułów w czasopismach specjalistycznych i na portalach internetowych. Roszczeniowy rodzic to jednak określenie pejoratywne i krzywdzące. Na trudne zachowanie rodzica może wpływać wiele wewnętrznych i zewnętrznych czynników. Jednak co zrobić, jeżeli współpraca pomiędzy nauczycielem a rodzicem nie układa się zbyt dobrze? Co w sytuacji, kiedy poza kłopotliwą relacją z opiekunem pojawia się również uczeń, który ma trudności zarówno w nauce, jak i w relacjach? Jak w takich sytuacjach zadbać o siebie i higienę swojej pracy?

W pierwszej części zajmiemy się tematem relacji z rodzicami. Część druga obejmie porady dotyczące pracy z uczniami. Zdarza się, że zachowanie rodzica wydaje się nie na miejscu, jednak zazwyczaj wynika ono z troski o dziecko. Z pewnością są też rodzice, którzy mają negatywny stosunek do szkoły, nauczycieli czy w ogóle – edukacji. Może to wynikać chociażby z ich własnego doświadczenia. Być może rodzic sam miał trudności w wieku szkolnym, które teraz przekłada na własne dziecko. Kłopotliwe sytuacje w szkole mogą wiązać się również z traumą związaną ze szkołą, jaką rodzic przeszedł w dzieciństwie. Na samą myśl o kontakcie z nauczycielem wracają emocje, które są dla niego trudne. Dodatkowo środowisko, w jakim funkcjonuje rodzina czy wartość edukacji w danej rodzinie, również rzutują na postrzeganie szkoły czy nauczyciela.

Są i tacy rodzice, którzy chcą swoją postawą udowodnić dziecku, jak bardzo je kochają i jak jest dla nich ważne w sytuacji, gdy sami sobie nie zapewniają poczucia bezpieczeństwa. To może być nowy partner, problemy w pracy lub bardzo wymagająca praca, problemy psychiczne czy zdrowotne. Biorąc pod uwagę powyższe czynniki, nic nie usprawiedliwia napastliwości i agresywnej postawy rodzica. Utrata kontroli nad niektórymi aspektami życia rodzica przenosi się na relację z nauczycielem. W tej sytuacji rodzic próbuje pokazać, że ma jednak wpływ na jakiś obszar swojego życia. Emocją dającą poczucie sprawczości jest wtedy głównie złość. Jest to jednak iluzja, ponieważ próba rozwiązania danego problemu w stanie złości nie przyniosła chyba jeszcze nikomu niczego dobrego. Pojawia się konflikt, pomimo szczerych chęci jego uniknięcia, który może się zaostrzać.

Jeżeli jesteś w takiej sytuacji, że już sama myśl o kontakcie z niektórymi rodzicami czy opiekunami jest dla Ciebie stresująca, a sprawa, którą masz załatwić, jest pilna, znajdziesz poniżej kilka wskazówek, które mogą Ci pomóc podczas trudnej rozmowy. Są to jednak środki doraźne. Równie istotne jest budowanie relacji z rodzicami w trybie długofalowym.

1. **Przede wszystkim komunikacja.** Postaw na prosty, zrozumiały język, który nie będzie oceniający. W dużej mierze to język kształtuje naszą rzeczywistość, więc to, w jaki sposób się nim posługujemy, ma odzwierciedlenie w codziennym życiu, przede wszystkim zaś w relacjach zawodowych: z rodzicami, opiekunami czy uczniami.
2. **Zapomnij o sarkazmie i żartach.** W nieklarownych sytuacjach może to zostać odebrane jako próba ataku lub wyniknie z tego kolejne nieporozumienie.
3. **Pomimo towarzyszących emocji odnoś się do faktów.** Zwróć uwagę również na słowa, które mogą być „zapalnikami” – *zawsze* (zawsze przychodzi spóźniony), *nigdy* (nigdy nie ma pracy domowej), *wszyscy* (nie słucha nauczyciela, jak wszyscy), *każdy* (żuje gumę na lekcji, jak każdy). Tego typu zdania można podważyć, więc odwoływanie się do faktów jest konieczne, np. „We wtorek na przerwie zepchnął koleżankę ze schodów”; „Od dwóch tygodni nie odrabia pracy domowej”; „Od miesiąca nie przychodzi na lekcje wf-u”.
4. **Nie oceniaj zachowania swojego ucznia.** Mówienie, że jest leniwy, niedokładny, roztrzępany (w tym miejscu wstaw kolejny, dowolny przymiotnik) itp., jest nie w porządku w stosunku do twojego ucznia. Dodatkowo możesz sprawić przykrość rodzicowi i uczniowi. W takich sytuacjach odwołuj się do faktów (zob. pkt 3) i zastanów się wspólnie z rodzicem (opiekunem), z czego dana sytuacja może wynikać. To dobra droga do wypracowania rozwiązania problemu.
5. **Skup się na dobru dziecka** – to właśnie o nim jest rozmowa i wszystko inne nie powinno tego przesłaniać. Troska o swoich uczniów jest dowodem, że zależy ci na nich.
6. **Zadbaj o przestrzeń.** Zaprosz rodzica do swojego gabinetu, do klasy czy pokoju nauczycielskiego, jeżeli masz pewność, że będziecie sami. To krok do zbudowania dobrej atmosfery. Rozmowa w komfortowych warunkach, w porównaniu z kłótnią przy innych nauczycielach i dzieciach w szatni czy na korytarzu, całkowicie zmieni charakter waszej dyskusji.
7. **Podczas rozmowy spróbuj zrozumieć uczucia i emocje swojego rozmówcy.** Dzięki temu łatwiej będzie wytworzyć nić porozumienia. Rodzic dostrzeże twoje dobre intencje i pozytywne nastawienie.

Budowanie dobrych relacji drogą do sukcesu

Każdy człowiek jest inny – ma swoje schematy, zachowania, przyzwyczajenia, funkcjonuje w określony sposób. Warto zatem skupić się na budowaniu dobrych relacji. Faktem jest, że nie zawsze nasze dobre chęci spotykają się z akceptacją, ale pomimo tego warto próbować. Jak zatem budować dobre relacje z rodzicami? Nie ma recepty na udaną relację. Każda jest inna, wyjątkowa, ma swoją dynamikę i proces rozwoju. Postaraj się nie nastawiać, raczej pielęgnuj ciekawość drugiej strony i bądź otwarta/otwarty na nowe doświadczenia. Budowanie relacji

na płaszczyźnie rodzic/nauczyciel wymaga cierpliwości i czasami ustępstw, zarówno z twojej strony, jak i ze strony rodzica.

1. W dzisiejszych czasach każda minuta jest na wagę złota. Żyjemy coraz szybciej, jednak pomimo tego postaraj się zachęcić rodziców (opiekunów) do angażowania się w życie szkoły czy klasy. Mogą to być różne aktywności: pomoc w zbiórce karmy dla zwierząt dla lokalnego schroniska, zawiezenie karmy na miejsce, udział w wycieczce szkolnej, pomoc przy tworzeniu scenografii na przedstawienie czy też bycie fotografem na przedstawieniu. Możliwości jest naprawdę wiele! Możesz również zorganizować spotkanie integracyjne z dziećmi i rodzicami, np. przy książce czy filmie, abyście mogli poznać się lepiej z innej strony.
2. Informuj na bieżąco rodziców o postępach ucznia, nie tylko tych w nauce, ale także w rozwoju psychicznym, fizycznym czy społecznym. Nawet dwa zdania zamienione na korytarzu czy w pokoju nauczycielskim znaczą dla rodzica wiele.
3. Konsultuj swoje obawy i troski dotyczące ucznia z jego rodzicem. Być może jest tak, że rodzic nie widzi niepokojących sygnałów w zachowaniu dziecka. Dzięki temu unikniemy zawczasu problemu, który może wzbudzić duże emocje.
4. Pamiętaj o zaufaniu – to podstawa budowania dobrej relacji.
5. Szczerość, szacunek, partnerstwo – to filary, które składają się na dobrą relację, a podczas konfliktu pomogą skupić się na wspólnym znalezieniu rozwiązania.

Praca z uczniem mającym trudności

Codzienna praca z uczniem mającym trudności bywa nieraz znacznie bardziej wymagająca i trzeba włożyć w nią wiele wysiłku. Jednak nie jest to sytuacja bez wyjścia. Na początku warto dowiedzieć się, czym charakteryzują się dane trudności oraz z czego mogą wynikać. Z etykietą „trudnego ucznia” można spotkać się w każdej szkole. Na czym ta trudność polega? Czasem zdarza się, że zamiast zastanawiać się nad przyczynami, część pracowników szkoły „przykleja” takiemu uczniowi „etykietę”, traktując go od tej pory po macoszemu. Jeszcze kilka lat temu niewiele mówiło się o umiejętnościach związanych z komunikacją. Na szczęście jest coraz więcej nauczycieli i pedagogów szkolnych, którzy dbają o prawidłowy przebieg komunikacji, analizują konkretne zachowania, zakasują rękawy i działają. Trudności o których mowa, mogą objawiać się jako:

- trudności ze skupieniem, co wpływa negatywnie na proces uczenia się,
- trudności komunikacyjne,
- brak cierpliwości, w wyniku czego nierzadko pojawia się agresja,
- brak zaangażowania w społeczne życie klasy i szkoły,
- przemocowe zachowania w stosunku do swoich rówieśników i nauczycieli.

Powyższe zachowania są jednymi z najczęściej występujących. Nie oznacza to, że katalog ten został wyczerpany. Pojawiają się również różnego rodzaju zaburzenia związane np. z chorobą, ale to temat na osobny artykuł. Powyższe zachowania mają najczęściej swoje źródło w domu rodzinnym. Konflikty, problemy ze zdrowiem psychicznym i fizycznym rodziców, rozwód, przemoc domowa, uzależnienia, pracoholizm rodziców, nadopiekuńczość czy brak czasu dla dziecka, to tylko kilka powodów, których skutki można zaobserwować w zachowaniu dziecka. Z drugiej strony problemy komunikacyjne z rówieśnikami również mają silny wpływ na jego zachowanie.

Jak zatem radzić sobie w trudnych sytuacjach wychowawczych? Przede wszystkim nie krytykuj. Według mnie to najważniejsza zasada, ponieważ, kierując w stronę ucznia krytyczne uwagi, możemy spodziewać się odwrotnego efektu. Dziecko może odpowiedzieć zarówno złością, gniewem, agresją, jak i zamknąć się w sobie, wzbudzając dodatkowo poczucie winy. Na początku przeanalizuj, z czego mogą brać się problemy wychowawcze. Porozmawiaj w tym celu z uczniem, jego rodzicami lub opiekunami. W ten sposób najprościej dowiedzieć się, z jakimi przeciwnościami losu mierzy się uczeń. Podczas rozmowy nie oceniaj i staraj się słuchać aktywnie. Jeżeli nie do końca wiesz, czy dobrze zrozumiałeś/zrozumiałaś, dopytaj. Niedomówienia są jednym z najczęstszych powodów powstania konfliktu. Zastosuj komunikat „ja”, który pomoże ci w rozmowie wyrazić swoją troskę o ucznia i zmartwienie. Dzięki niemu będzie ci łatwiej pokazać, że uczeń nie jest tobie obojętny. Używanie komunikatu „ty” powoduje, że nasz rozmówca może przyjąć postawę obronną. Jednocześnie zwróć uwagę, aby twoje wypowiedzi były proste, a intencje zrozumiałe, nawet jeżeli na początku nie jest przekonany co do ich słuszności. Formułowanie tego typu wypowiedzi dobrze wpływa na stosunki interpersonalne oraz pomaga budować przyjazną atmosferę w relacjach. W rozmowie z uczniem zadбай również o przestrzeń, w której masz zamiar odbyć rozmowę. Twój gabinet czy klasa będą o wiele bardziej komfortowe dla was obojga niż szkolna szatnia czy korytarz. Ten wybór również składa się na poczucie godności twojego ucznia.

Co natomiast należy zrobić, aby w trudnych sytuacjach zadbać również o siebie?

Bądź w kontakcie ze swoim ciałem i emocjami. W trudnych sytuacjach nie zawsze jesteś w stanie przewidzieć, jak odbiją się one na twoim samopoczuciu. Może pojawić się frustracja, stres, poczucie bezradności i silne napięcie emocjonalne. Wszystkie te czynniki mają wpływ na zdrowie, co przekłada się na codzienne funkcjonowanie. Jak w takich sytuacjach dbać o siebie oraz higienę swojej pracy? Zastanów się, jak twój organizm reaguje na sytuacje, o których mowa powyżej. Czym charakteryzują się sytuacje, które wymagają od ciebie ciągłego bycia w gotowości? Zwróć uwagę na to, jak w danym momencie reagowałaś/reagowałeś. Czy pojawiły się w tobie jakieś emocje? Jak reagowało twoje ciało podczas wymagającej sytuacji? Co działo się po niej? Jeżeli znasz odpowiedzi na powyższe

pytania i jesteś świadomy swoich reakcji, z większym spokojem i poczuciem pewności poradzisz sobie w skomplikowanych sytuacjach, zarówno z uczniem, jak i rodzicami.

Zastanów się nad superwizją. Metoda ta jest kluczowa dla psychoterapeutów, psychologów, pedagogów, trenerów, coachów czy nauczycieli. Bazowanie na własnych zasobach emocjonalnych czy intelektualnych w dłuższej perspektywie może być dla ciebie wyczerpujące. Praca metodą superwizji polega na regularnych spotkaniach ze specjalistą, który posiada certyfikat superwizora. Podczas sesji osoba „szkoląca się” opowiada o swojej pracy i sytuacjach, których doświadczyła, a superwizor komentuje je. Tego typu spotkania wpływają pozytywnie na rozwój zawodowy oraz efektywność pracy. Część nauczycieli, z którymi rozmawiałam podczas szkolenia, potwierdziło, że superwizja była kluczowym elementem w ich karierze, a w konsekwencji miała duży wpływ na przeciwdziałanie wypaleniu zawodowemu.